



gazeta bezpłatna

Madar since 1945
**DREWNIANE
DRZWI, SCHODY, OKNA**
PROJEKTOWANIE | PRODUKCJA | MONTAŻ

OBSERWUJ NAS NA FACEBOOKU
fb.com/madarstolarnia (+48) 509 879 509
www.madar.info.pl

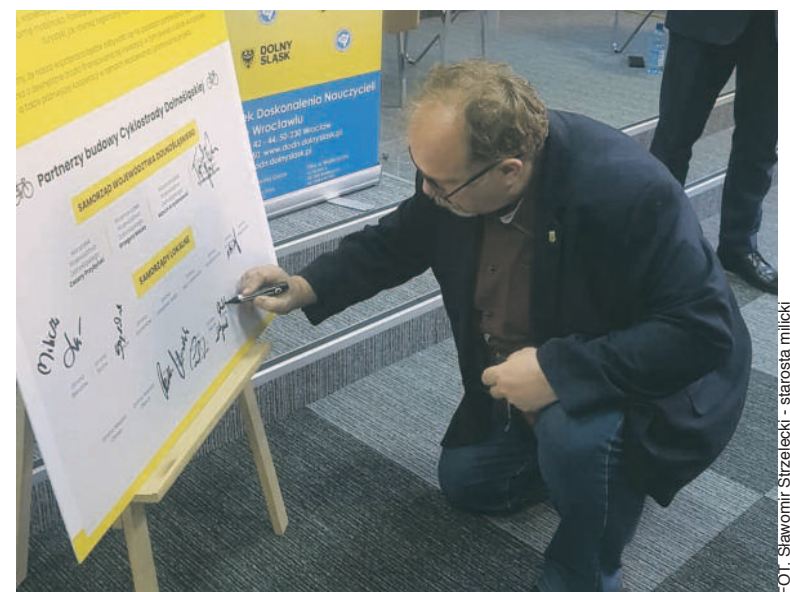
POWIAT

Kształt cyklostrady ustalony

Koncepcja sieci głównych tras rowerowych w regionie to duży projekt dla całego województwa dolnośląskiego. Odcinki o łącznej długości ponad 2000 km połączą wiele miejsc Dolnego Śląska. Dzięki zaangażowaniu władz i organizacji udało się wynegocjować, aby część trasy przebiegała również przez gminy Cieszków, Krośnice i Milicz.

Porozumienie dotyczące współpracy przy tworzeniu Cyklostrady Dolnośląskiej zostało podpisane 2 grudnia. – Wraz z dolnośląskimi samorządowcami z powiatu milickiego – burmistrzem Milicza, wójtem Krośnic, wójtem Cieszkowa – oraz z przedstawicielami powiatu oleśnickiego – wicestarostą, burmistrzami Strzelina, Sycowa oraz Twardogóry – podpisaliśmy deklarację współpracy Samorządu Województwa Dolnośląskiego i samorządów lokalnych przy tworzeniu Cyklostrady Dolnośląskiej. Cyklostrada Dolnośląska jest projektem, który zakłada budowę długodystansowych dróg rowerowych na terenie Dolnego Śląska, wynoszącym ponad 2000 km. Jest to bardzo ważny projekt dla wszystkich mieszkańców powiatu milickiego. Wpływnie na zwiększenie dostępności transportowej regionu, zintegruje lokalne drogi rowerowe i powiąże je z dolnośląską siecią kolejową – poinformował starosta Sławomir Strzelecki.

Rozbudowa dróg rowerowych to przedsięwzięcie sprzyjające – po pierwsze – rozwojowi turystyki, a po drugie – przekształcające powiaty i gminy w miejsca bardziej przyjazne środowisku. Za szkielet główny odpowiada samorząd województwa dolnośląskiego. Nieodzownym elementem realizacji inwestycji jest jednak współpraca z lokalnymi samorządami, aby te zainicjowały budowę dróg uzupełniających. W ten sposób wspólne działanie ma doprowadzić do powstania tras, które chętnie



FOT. Sławomir Strzelecki - starosta milicki

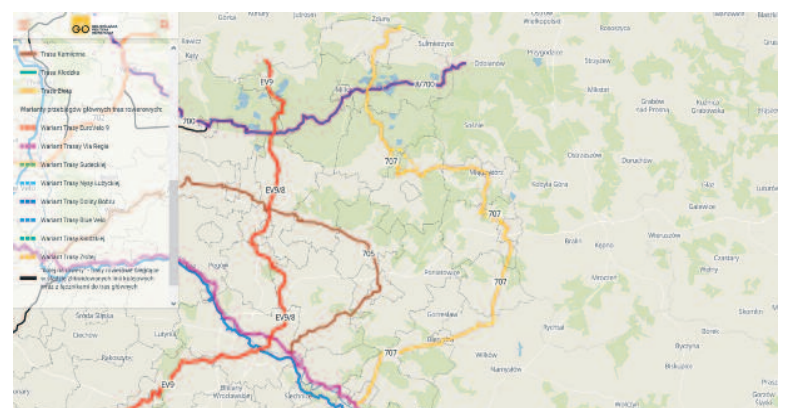
przemierzą nie tylko turyści lubujący się w długich dystansach, ale również mieszkańcy gmin, by z myślą o zdrowiu i środowisku przedłożyć zeroemisyjną jazdę rowerem nad spaliny samochodowe.

Wielomilionowy projekt zakłada też połączenie ze ścieżkami po stronie czeskiej i niemieckiej. Ukończenie prac planuje się na rok 2030. Jako dodatkowy atut powstania sieci dróg rowerowych wymienia się rozwój lokalnej przedsiębiorczości, w tym miejsc wypoczynku i gastronomii. Nic więc dziwnego, iż wiele gmin stara się, aby ścieżki wiodły przez ich obszar.

Trasa Via Regia, prowadząca przez gminę Milicz, obejmie m. in. miejscowości

Gruszczyca, Pracze, Kaszowo, Stawno, Grabownica, Braclaw, Potasznia, Joachimówka, Wróbliniec, Bartniki. Po przeprowadzonych konsultacjach udało się ustalić nowy przebieg Trasy Złotej. Wpływ na to mieli m. in. organizacja Dolnośląska Kraina Rowerowa oraz wójt Cieszkowa, Ignacy Miecznikowski. Dzięki ich działaniom część Cyklostrady Dolnośląskiej będzie prowadzić przez miejscowości Ujazd, Zwierzyniec, Wężowice, Trzebicko oraz Góry. Cieszkowianie wkrótce będą mieli zatem możliwość bezpiecznego dojazdu rowerem nawet do granicy z Czechami – w miejscowości Boboszów.

OPRAC. (MS / FENIX)



BRICO **MARCHÉ**
Makowa 11

**KUPUJ
także
ONLINE**

BM BHP EXPERT

Szkolenia wstępne
Szkolenia okresowe
Oceny ryzyka zawodowego
Szkolenia Ppoż
Nadzór nad zakładem pracy

Kursy zawodowe:
- operator wózka widłowego,
- pilarka mechaniczna,
- suwnice,
- operator koparko-ładowarki,
- elektryczny dozór + eksploatacja
- palacza

Współpraca z Urzędem Dozoru Technicznego we Wrocławiu
Współpraca z SEP Kalisz

f/BHPelektro
Miłochowice 17, 56-300 Milicz 609 150 476

Usługi elektryczne
instalacje elektryczne w budynkach, mieszkaniach
instalacje ogrodowe
instalacje oświetlenia
modernizacja instalacji
awarie

Miłosz Marciniak
Milicz, ul. Nowowiejska 12/2 663 395 802

SŁUŻBA ZDROWIA

Kolejne oddziały zostały wstrzymane



Kilka dni temu Milickie Centrum Medyczne wydało kolejny komunikat w sprawie sytuacji epidemicznej. Zwiększono liczbę łóżek covidowych oraz podjęto decyzję o zawieszeniu kolejnych oddziałów.

Wstrzymano działalność oddziałów wewnętrznego, dziecięcego, chirurgicznego, ortopedycznego, ginekologiczno-położniczego oraz fizjoterapię ambulatoryjną. – Wojewoda dolnośląski zobowiązał nasz szpital do zapewnienia 87 łóżek dla pacjentów COVID-19. W związku z powyż-

szym wstrzymana zostaje działalność oddziałów szpitalnych. Bez zmian funkcjonują oddziały psychiatryczne, Zakład Opiekuńczo-Lecznicy dla Wentylowanych Mechanicznie, poradnia POZ, poradnie specjalistyczne oraz diagnostyka. Liczymy na Państwa zrozumienie wobec zaistniałej sytuacji. Zapewniamy, że dolożymy wszelkich starań, aby szpital jak najszybciej mógł powrócić do swojej dotychczasowej działalności – czytamy w komunikacie Milickiego Centrum Medycznego.

OPRAC. (FENIX)

GMINA KROŚNICE

Upamiętnią legendę polskiego kolarstwa

Legendarny sportowiec, Ryszard Szurkowski, urodził się i zaczynał swoją przygodę z rowerami w Świebodowie. Z inicjatywy mieszkańców powstaną tam dwa pomniki, by upamiętnić wybitnego kolarza. Niedawno na sesji Rady Gminy w Krośnicach wskazano działkę pod ich budowę.

Wedle przedstawionej koncepcji pomniki wejdą w skład większej instalacji. Plac o wymiarach 5x10 m zostanie utwardzony kostką granitową. Na jego obszarze znajdują się betonowe koła, każde o średnicy 2-2,5 m, symbolizujące flagę olimpijską. W środku zewnętrznych kół usadowione będą dwa kamienie-głazy, stanowiące pomniki. Na mniejszym z nich pojawi się metalowa replika – rzeźba roweru oraz informacja o datach narodzin i śmierci sportowca. Wyższy będzie zawierał inskrypcję od mieszkańców. Pozostałe koła spełnią funkcję klombów, z kwiatami i bylinami ozdobnymi. Instalację dopełnią stolik i dwie ławki.

Powstanie takiego miejsca pamięci zainicjowali mieszkańcy Świebodowa. Oni też przygotowali i zaakceptowali treść, jaka zostanie wyryta na większym z kamieni. Instalacja ma na celu przypominać lokalnej



społeczności oraz sympatykom polskiego sportu o jednej z najwybitniejszych postaci w historii światowego kolarstwa.

W lipcu uchwałą rady podjęto decyzję o budowie pomników. Pierwotnie wyznaczono wówczas działkę nr 130/3 obr. Świebodów. Opinia urbanistyczna uniemożliwiła jednak rozpoczęcie prac w tym miejscu z uwagi na to, iż działka ta jest przeznaczona pod zabudowę zagrodową i miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie dopuszcza tam budowy pomników.

Pojawiła się natomiast możliwość wykorzystania do tego celu działki nr 161/5 obr. Świebodów, która została przeznaczona na tereny do sportu i rekreacji. Działkę tę gmina Krośnice otrzymała w drodze nieodpłatnego przekazania od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa we Wrocławiu. W trakcie głosowania radni byli jednomyślni, każda 14 obecnych osób opowiedziała się za przyjęciem uchwały. Oznacza to, że wkrótce mistrz ze Świebodowa zostanie należycie upamiętniony.

(MS)

KROŚNICE

Mieszkańcy wyremontowali kapliczkę

Znajdująca się przy ul. Parkowej w Krośnicach kapliczka powstała w 1945 roku. Z biegiem lat obiekt ten zaczął podupadać, jednak dzięki inicjatywie mieszkańców udało się go w pełni odrestaurować.

Kapliczkę wybudowali repatrianci z Kresów Wschodnich jako wyraz wdzięczności za szczęśliwą podróż i pobyt na ziemiach odzyskanych. Trzy miejscowe rodziny podjęły się próby uratowania obiektu naznaczonego historią. Znalazło się wielu darczyńców, zarówno z okolic, jak i przejezdnych. W sumie 85 osób dołożyło cegiełek do renowacji kapliczki.

Zebrano około 5 tysięcy złotych, a koszt prac i materiałów wyniósł 4,5 tys. zł. Pozostała kwota zostanie przeznaczona na kwiaty i dekoracje, które ozdobią to miejsce na wiosnę. Szczególne podziękowania mieszkańcy kierują w stronę wykonawcy płotu ogradzającego kapliczkę, który nie wziął za usługę nawet złotówki, a także firmy Art-Zbyt za spórą zniżkę przy zakupie materiałów.

Oprócz postawienia nowego ogrodzenia dokonano całkowitej renowacji miejsca. Wymieniono okna, zamontowano oświetlenie, odmalowano dach



i figurę Matki Boskiej. – Wedle słów najstarszych mieszkańców ta figura prawdopodobnie została zakupiona przez jednego z repatriantów o nazwisku Polak. Trudno jednak stwierdzić, czy jest to prawdą – mówi jedna z mieszkanki Krośnic.

Remont znakomicie obrazuje siłę działania wielu osób w imię wspólnego dobra. – Kto chciał, ile chciał i mógł, tyle dawał pieniędzy. Z tych środków udało się dokonać renowa-

cji – dodaje krośniczanka. Zachowano też formę nadaną kapliczce przed kilkudziesięciami laty. – Starliśmy się odwzorować wszystko tak, jak wyglądało w 1945 roku – podsumowuje mieszkanka.

Prace trwały jakieś dwa miesiące. Wszyscy zaangażowani w odnowienie obiektu zapraszają 8 grudnia na godz. 11.00 na Mszę św., a po niej na uroczyste poświęcenie kapliczki.

(MS)

CIESZKÓW

Święto pluszowego misia



Z okazji Dnia Pluszowego Misia cieszkowską bibliotekę odwiedziły dzieci klasy Ia oraz z Ib miejscowej szkoły podstawowej wraz z wychowawcami. Atrakcji nie brakowało.

Dzieci szukały Misiolandii, która była przygotowana na pierwszym piętrze Gminnego Centrum Kultury. Wskazówką była muzyka tematycznie związana z misiami. Misiolandię wypełniły pluszaki, bajki, książki popularnonaukowe, prace plastyczne, biblioteczka Kubusia Puchatka.

Na spotkaniach z pierwszakiemi bibliotekarki przekazały im wiele cie-

kawych wiadomości. Zajęcia wypełniły zabawa ruchowa i prezentacje misiów w wierszach, muzyce, bajkach, przyrodzie.

Dzieci mierzły się też z wieloma zadaniami, jak choćby układanie puzzli i postaci misia z figur geometrycznych, łączenie w pary jednakowych portretów misiów, zagadki matematyczne. Każdy uczestnik w nagrodę otrzymał ciastko w kształcie misia.

W ramach Dnia Pluszowego Misia biblioteka zorganizowała również konkurs plastyczny „Misie, miśki, misiaczki”.

(ANKA)

DZIADKOWO

„Korea” w nowej odsłonie



Droga dojazdowa do gruntów rolnych w miejscowości Dziadkowo (gmina Cieszków) została zmodernizowana. W piątek miało miejsce jej oficjalne otwarcie.

Prace nad modernizacją gminnej infrastruktury umożliwiło pozyskanie dofinansowania z wojewódzkiego budżetu w postaci dotacji celowej w wysokości 117 tys. zł na finansowanie ochrony, rekultywacji i poprawy jakości gruntów rolnych.

Marcin Mruk, przewodniczący Rady Gminy w Cieszkowie, podziękował wójtowi, radnym, sołectwu i mieszkańcom za wspólne działania przy projekcie. Szczególne podziękowania skierował zaś w stronę Marty Kauch – kierownik Referatu

Rozwoju, Nieruchomości i Środowiska – oraz Patrycji Przeworskiej – referentki ds. budownictwa, gospodarki przestrzennej i inwestycji – za dopilnowanie wszelkich dokumentów dotyczących modernizacji tzw. „Korei”.

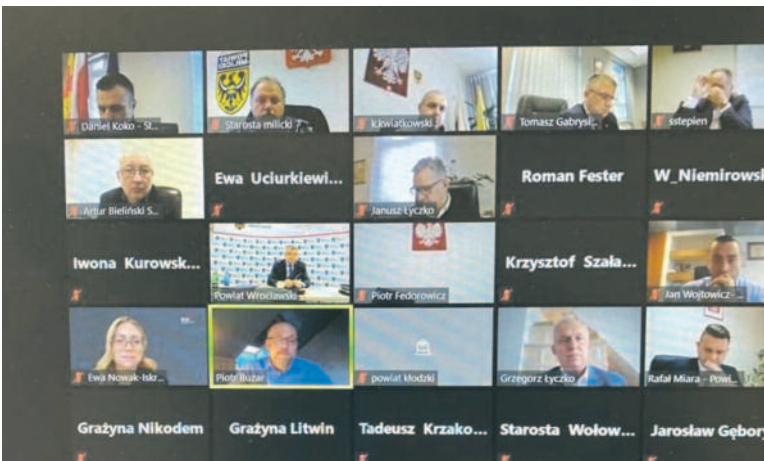
– Teraz takie roboty są coraz większą sztuką. Musi bowiem znaleźć się wykonawca, który najlepiej, by wykonał usługę dobrze i niedrogo. Dlatego ukłony dla szefów firmy Gembiak-Mikstacki – powiedział wójt Ignacy Miecznikowski.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali sołtys Aniela Błaszczynska, M. Mruk, I. Miecznikowski, wykonawca – Wiesław Gembiak, starosta Sławomir Strzelecki oraz jeden z mieszkańców.

(MS)

Z REGIONU

Dyskutowano o bieżących problemach samorządów



30 listopada w formie wideokonferencji odbył się Konwent Powiatów Polskich Województwa Dolnośląskiego. Tematami przewodnimi były sytuacja epidemiczna i założenia Polskiego Ładu.

Jak poinformował starosta milicki, uwaga uczestników skupiona była głównie na trudnej sytuacji szpitali w związku z pandemią koronawirusa. – Ze względu na pogarszającą się sytuację epidemiczną w regionie wojewoda dolnośląski zobowiązał nasz szpital powiatowy do zapewnienia 87 łóżek dla pacjentów z COVID-19, o czym poinformowałem uczestników wi-

deokonferencji – mówi starosta Sławomir Strzelecki.

Ponadto na konwencie samorządowcy mieli okazję rozmawiać z przedstawicielem Banku Gospodarstwa Krajowego i pozyskać wiele ważnych informacji dotyczących współpracy BGK z jednostkami samorządu terytorialnego w ramach programu Polski Ład. – Spotkanie było okazją do wymiany informacji, doświadczeń i spostrzeżeń starostów oraz przedyskutowania wielu problemów, z którymi borykają się samorządy powiatowe – podsumowuje starosta milicki.

OPRAC. (FENIX)

KROŚNICE

Wzrost wynagrodzenia wójta i diet radnych

W trakcie listopadowej sesji w Krośnicach radni przyjęli uchwały w sprawie wzrostu swoich diet, a także wynagrodzenia wójta. W pierwszej z tych kwestii głoszący nie byli jednomyślni.

Wójtowi przyznano najniższe wynagrodzenie zasadnicze, mieszczące się w rządowych widelkach dla gmin do 15 tysięcy mieszkańców – 8200 zł. Również w kwestii dodatku funkcyjnego ustalona kwota okazała się najmniejszą możliwą i wynosi 2520 zł. Ponadto wójtowi przysługuje dodatek za woleńską pracę w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego – 1640 zł, jak również dodatek specjalny, stanowiący 30% łącznej kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego – 3216 zł. Wszyscy obecni na sesji radni zagłosowali za przyjęciem uchwały.

W kwestii ustalenia wysokości diet radnych głoszący nie byli już tak jednomyślni. Uchwałę poparło bowiem jedenaście osób, trzy zagłosowały przeciw (jedna była nieobecna). Większością głosów zdecydowano zatem o ustaleniu nowych diet,



FOT. ARCHIWUM

których wysokość zależna jest od pełnionej funkcji.

Przewodniczącemu rady będzie przysługiwać 1641 zł, a wiceprzewodniczący otrzyma 1313 zł. Przewodniczący komisji stałych mogą liczyć na 1050 zł, radni – członkowie dwóch i więcej komisji sta-

łych dostaną 875 zł, a pozostali radni – 656 zł. Jeśli radny łączy dwie funkcje, wypłaca się mu wyższą z przysługujących kwot. Za każdą nieobecność przewiduje się potrącenie części diety – 20% za sesję rady, a 10% za posiedzenie komisji.

(MS)

KROŚNICE

Nowe stawki podatku od nieruchomości

Rada Gminy w Krośnicach na XLV sesji zdecydowała o podwyższeniu stawek podatku od nieruchomości. Uchwała w tej sprawie została przyjęta przy 13 głosach poparcia, a jedna osoba zagłosowała przeciw.

W porównaniu ze stanem obecnym krośniccy radni zdecydowali się podwyższyć kwoty większości stawek podatku od nieruchomości. Wyjątki stanowią budowle, grunty pod woda-

mi powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych, a także grunty niezabudowane, objęte obszarem rewitalizacji.

O 3 grosze – z 0,80 zł na 0,83 zł – wzrośnie stawka podatku od budynków mieszkalnych – za 1 m² powierzchni użytkowej. Oznacza to, że mieszkańcy Krośnic i okolic zapłacą za mieszkania mniej od swoich sąsiadów z Cieszkowa (0,87 zł) i Mili-

cza (0,89 zł). W przypadku lokali, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, stawkę podatku zdecydowano się podnieść o 1 zł od metra kwadratowego powierzchni, czyli do 24,50 zł. Oznacza to kwotę wyższą niż w gminie Cieszków, ale niższą niż w gminie Milicz.

Za przyjęciem nowych stawek opowiedziało się 13 radnych, jedna osoba zagłosowała przeciw i również jedna była nieobecna.

(MS)

NOWE STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Od gruntów:

– związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – **0,95 zł** od 1 m² powierzchni

– pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – **4,50 zł** od 1 ha powierzchni

– pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **0,50 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej

– niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t. j. Dz. U. 2021.485),

i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – **3,00 zł** od 1 m² powierzchni.

Od nieruchomości:

– od budynków mieszkalnych lub ich części – **0,83 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej

– od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych i ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodar-

czej – **24,50 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej

– od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **11,00 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej

– od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – **5,00 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej

– od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **7,90 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej.

Od budowli: 2% ich wartości.

Zarząd Klubu Seniora w Cieszkowie ZAPRASZA NA WYJAZDY WCZASOWE:

- **POBIEROWO** (14-26 czerwca 2022 - całkowity koszt 1420 zł)
- **ŚWINOUJŚCIE** (10-29 września 2022 - całkowity koszt 1650 zł)

Zaliczki w kwocie 300 zł należy wpłacać do 20 stycznia 2022

Tel. kontaktowy 666 088 227

POŻAR

Zapaliła się sadza w kominie

30 listopada w miejscowości Kołęda (gmina Milicz) doszło do pożaru sadzy w kominie domu jednorodzinnego. Na szczęście nie było osób uszkodzanych.

Na miejsce zdarzenia wysłano strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Miliczu oraz z OSP Latkowa i OSP Gądkowice. Ratownicy wygasili palenisko i ugasili płonącą sadzę za pomocą gaśnic. Sytuację cały czas monitorowano, wykorzystując do tego miernik wielogazowy oraz kamerę termowizyjną. Na koniec działań wszystkie pomieszczenia zostały oddymione, a mieszkańcy mogli wrócić do swojego domu.

(FENIX)



FOT. OSP Gądkowice

NA DRODZE

Za znaczne przekroczenie prędkości stracił prawo jazdy



FOT. KPP Milicz

27 listopada w miejscowości Ostrowy (gmina Milicz) policjanci zatrzymali 28-letniego kierowcę z powiatu krotoszyńskiego, który znacznie przekroczył dozwoloną na drodze prędkość. Mężczyzna stracił prawo jazdy na trzy miesiące.

W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, 28-latek jechał samochodem marki Ford z szybkością 102 km/h. W związku z tym policjanci ukarali go mandatem oraz 10 punktami karnymi. Ponadto zatrzymano mu prawo jazdy, które przesła-

no do starosty powiatu krotoszyńskiego celem wydania decyzji o jego zatrzymaniu na okres trzech miesięcy.

– Policjanci wydali mu pokwitowanie. Taki dokument uprawnia do jazdy przez kolejne 24 godziny, co ma umożliwić dotarcie do celu. Po kontroli drogowej mężczyzna został zwolniony. Przypominamy, że jeżeli kierowca zdecyduje się na jazdę mimo trzymiesięcznego okresu zatrzymania „prawka”, okres ten zostanie wydłużony do sześciu miesięcy – informuje podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

Z POLICJI

Malował faszystowskie symbole



FOT. KPP Milicz

25 listopada miliccy policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Ostrowa Wlkp. Postawiono mu zarzuty promowania ideologii faszystowskiej poprzez malowanie sprayem symboli w miejscach publicznych. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Pod koniec października mundurowi zostali powiadomieni, że w Sławoszwowicach na popularnie zwanych „pięciu mostach” ktoś sprayem namalował symbole z treściami faszystowskimi. Były to znaki niemieckich jednostek wojskowych z II wojny światowej. Poza tym na metalowych barier-

kach pojawiły się napisy propagujące ustrój totalitarny. Podobny znak identyfikujący młodzieżową organizację faszystowską namalowano sprayem na drzwiach do pomieszczenia gospodarczego w budynku stacji kolejowej w Miliczu.

Policjanci na podstawie uzyskanych informacji oraz analizy zebranych dowodów 25 listopada zatrzymali 24-letniego mieszkańca Ostrowa Wlkp. Znalezione przy nim m. in. puszki z farbą w sprayu, która prawdopodobnie była wykorzystana do malowania niedozwolonych symboli w miejscach publicznych. Do czasu wyjaśnienia okoliczności sprawy mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie.

– Zatrzymany usłyszał dwa zarzuty popełnienia przestępstw polegających na publicznym prezentowaniu treści o tematyce faszystowskiej, za co grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie policjanci ustalili, że 24-latek już wcześniej był notowany za podobne przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Po przesłuchaniu został zwolniony. Prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz zakazu opuszczenia kraju. Postępowanie jest w toku – informuje podinspektor Sławomir Waleński z KPP w Miliczu.

OPRAC. (FENIX)

BEZPIECZEŃSTWO

Uważajmy na cichego zabójcę!

Milicka policja przestrzega przez zagrożeniami wynikającymi z sezonu grzewczego. Apeluje się do mieszkańców o stosowanie się do podstawowych zasad bezpieczeństwa, by uchronić się przed zatruciem tlenkiem węgla.

– Trwa sezon grzewczy, a wraz z nim wzrasta zagrożenie zatrucia czadem. Ostrzegamy przed jego zabójczym działaniem. Silny wiatr, brak odpowiedniej wentylacji pomieszczeń bądź niesprawne piece opałowe czy piecyki gazowe często powodują poważne w skutkach zatrucia tlenkiem węgla. Zaczadzenia często wynikają po prostu z niewiedzy. Naprawdę niewiele potrzeba, aby nasze mieszkania i domy stały się bardziej bezpieczne. Do tragedii bardzo łatwo może dojść w niewietrzonych pomieszczeniach. Zaklejanie kratki wentylacyjnych, jak również brak regularnych kontroli drożności przewodów wentylacyjnych i kominowych zwiększa ryzyko zatrucia. Problem z czadem narasta szczególnie w okresie jesienno-zimowym, kiedy dogrzewamy się, paląc w kominkach czy piecach. Pamiętajmy o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą tlenek węgla, i właściwie zabezpieczmy nasze domy czy mieszkania. Pozwoli to ochronić nasze życie i naszych bliskich – apeluje policja.



FOT. Zdzisław Pogoda

W domu lub mieszkaniu warto zainstalować czujkę tlenku węgla. Podstawową jej funkcją jest wykrywanie czadu i generowanie sygnałów alarmowych w sytuacji jego nadmiernego stężenia w powietrzu. Podnosi ona poziom bezpieczeństwa w pomieszczeniach, zmniejsza ryzyko zaczadzenia oraz pozwala na szybką reakcję w razie zagrożenia życia. Pamiętajmy, że tego typu czujki powinny znaleźć się w pokojach z kominkiem lub piecem kaflowym, w pomieszczeniach z kuchenkami gazowymi, w łazienkach z gazowymi podgrzewaczami wody, w kotłowniach, garażach czy warsztatach.

Czujka odpowiednio wcześniej zasygnalizuje niebezpieczeństwo, wydając bar-

dzo głośny dźwięk. Mamy wtedy szansę na opuszczenie zagrożonego obszaru. Błędem jest instalowanie czujek przy oknie, kratkach, przewodach wentylacyjnych bądź w miejscach zbyt zawilgoconych. Niewłaściwie dobrane ustawienie czujki może negatywnie wpłynąć na jej pracę i skuteczność. Jeżeli nie mamy możliwości zainstalowania takiego czujnika, pamiętajmy o częstym wietrzeniu pomieszczeń, w których znajdują się urządzenia grzewcze. Róbmy to szczególnie przed snem, kiedy mamy przed sobą perspektywę przebywania kilku godzin w zamkniętym pomieszczeniu razem z urządzeniami grzewczymi.

(FENIX)

CHARYTATYWNIE

Wsparcie dla polskiej szkoły na Ukrainie



W środę wieczorem z Milicza wyruszył wypełniony po brzegi samochód, pełen prezentów świątecznych dla zaprzyjaźnionej szkoły w Mościskach. Podarunki udało się zgromadzić wspólnymi siłami mieszkańców i przedstawicieli różnych organizacji.

Mościska to miasto liczące ok. 10 tysięcy mieszkańców. Położone jest tuż przy granicy z Polską, kilkanaście kilometrów od przejścia granicznego w Medyce. Jedną trzecią ludności stanowią Polacy, a od 2002 roku istnieje tam polska szkoła.

W samochodzie znalazły się m. in. zeszyty, kredki, długopisy, bloki, piórniki i inne artykuły szkolne, nowa odzież, książki i sprzęt sportowy. Nie zabrakło też gier planszowych i puzzli, a także środków hi-

gieny osobistej i żywności z długim terminem przydatności do spożycia. Bus przepełniono zatem różnościami, które z pewnością przydadzą się zaprzyjaźnionej placówce.

Dowozem paczek zajęli się przedstawiciele gminy Milicz – prezes OSiR-u, Jacek Biernat, oraz znani choćby z występów w klubie siatkarskim MUKS Ziemia Milicza Artur Nakonieczny i Michał Glinka.

Skompletowanie prezentów było możliwe dzięki zaangażowaniu gminy, ze szczególnym udziałem koordynator akcji – Katarzyny Paluszki, kierownik Wydziału Organizacyjnego, a także szkół podstawowych, przedszkola samorządowego, publicznego żłobka, OSiR-u, PGK Dolina Baryczy, Ośrodka Kultury w Miliczu i mieszkańców. (MS)

WSZEWILKI

Ulica Jaśminowa oficjalnie otwarta

26 listopada miało miejsce uroczyste zakończenie inwestycji pod nazwą „Budowa dróg wraz z odwodnieniem, oświetleniem, budową sieci wodociągowej w miejscowości Wszewilki (gm. Milicz)”.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wiceburmistrz Łukasz Rokita, starosta Sławomir Strzelecki, Paweł Mikstaki – wykonawca inwestycji, radny Bartłomiej Szmigiel, sołtys Monika Dyrz oraz Henryk Michalak – mieszkaniec ulicy Jaśminowej.



Zakres prac obejmował remont drogi, budowę chodników z kostki, wyniesienie skrzyżowania, wykonanie kanalizacji deszczowej, zainstalowanie nowej sieci oświe-

lenia z 12 lampami typu LED, nasadzenie rekompensacyjne i zagospodarowanie terenu zielonego przy pasie drogi.

OPRAC. (FENIX)

CIESZKÓW

Chodnik w centrum po remoncie



Niedawno zakończono prace remontowe na cieszkowskim rynku. Inwestycja opiewająca na blisko 70 tys. zł polegała na remoncie chodnika i upiększeniu tej okolicy.

Nowy chodnik składa się z białych, betonowych płytek o wymiarach 35x35x5 cm na podsypce cementowo-piaskowej o grubości 3-5 cm. Wykonano także wysepki pod ławkami. Wykonawcą zadania była firma ze Sławoszwowic. Łączny koszt inwestycji wyniósł 66 777,49 zł. Pieniądze te pochodziły z budżetu gminy. OPRAC. (MS)

CIESZKÓW

Andrzejkowe wróżby

30 listopada w Gminnym Centrum Kultury w Cieszkowie zorganizowano „Spotkanie z wróżbą”. Okazją do tego były oczywiście przypadające w ostatni dzień listopada andrzejki.

Dzieci, które przyszły na spotkanie, wrzucały monetę do studni życzeń, malały marzenia na kartce, rzucały lotkami do serc z imionami. Nie zabrakło oczywiście tradycyjnego lania wosku. Dla uczestników przygotowano słodki poczęstunek. (ANKA)



CHARYTATYWNIE

Świąteczne paczuski dla maluszków

Parafia pw. Andrzeja Boboli w Miliczu włączyła się w ogólnopolską akcję „Paczuszka dla Maluszka”, organizowaną przez Fundację Małych Stópek. Inicjatywa ma celu wsparcia matek, które zdecydowały się opowiedzieć za życiem i mimo trudności urodzić dziecko.

„Paczuszka dla Maluszka” to bożonarodzeniowa akcja, która od 2013 r., zawsze świątecznej atmosferze, kierowana jest do takich instytucji jak domy dziecka, domy małego dziecka, domy samotnej matki oraz hospicja. Ponadto owoce

zbiórki trafiają również do mam w trudnej sytuacji życiowej, oczekujących narodzin dziecka oraz podopiecznych fundacji. Symbolem inicjatywy od samego początku jest specjalna „paczuszkowa bombka”.

Żeby wesprzeć akcję, można złożyć darowiznę na rzecz fundacji w formie przelewu, wpisując w tytule PACZUSZKA. Przekazane środki pomogą przygotować wyprawki dla potrzebujących maleństw i ich mam. Można też zrobić własną paczuszkę i przesłać ją bezpośrednio na adres siedziby organizatora, który przekaże ją najbardziej potrzebującym.

Trzecim sposobem jest wzięcie symbolicznej bombki z choinki fundacji, a w zamian przyniesienie paczki – taką możliwość mają mieszkańcy w Parafii pw. Andrzeja Boboli w Miliczu. – W kościele stoi już specjalna choinka. Pod nią należy złożyć paczkę z artykułami higienicznymi dla dzieci, wtedy można zabrać ze sobą jedną z bombek fundacji i powiesić ją na swojej choince jako dumny dowód wsparcia życia – czytamy w komunikacie parafii.

OPRAC. (FENIX)

FUNDACJA MAŁYCH STÓPEK
Tytuł przelewu: PACZUSZKA
Nr konta: 13 2030 0045 1110 0000 0231 0120

GRAFIKA: Parafia pw. Andrzeja Boboli w Miliczu

LO MILICZ

Zmagania miłośników wiedzy praktycznej

W Liceum Ogólnokształcącym im. Armii Krajowej w Miliczu odbył się szkolny festiwal „E (x) plory”, będący częścią ogólnopolskiego konkursu odkrywania młodych naukowych talentów.

Wydarzenie rozpoczęło się od przemówienia dyrektora ILO w Miliczu – Marzeny Rokity. Następnie zaprezentowano filmy pokazujące projekty uczestników. Kolejnym punktem było przedstawienie swoich pomysłów i przebiegu projektu oraz prezentacja ogromnej wiedzy przez młodych naukowców przed jurorami.

Konkurs „E (x) plory” umożliwił szkolnym pasjonatom nauki i technologii pokazać swoje projekty badawcze oraz skonfrontować je z ekspertami. To także okazja do zdobycia doświadczenia w prezentowaniu swoich badań.

Zgłosiło się 29 uczniów milickiego liceum, którzy wraz ze swoimi opiekunami przygotowywali się do konkursu. Stworzono osiem grup z różnymi wizjami i pomysłami, jak choćby wykorzystanie zjawiska zorzy polarnej jako odnawialnego źródła energii, rozwiązanie problemu skolonizowania Marsa przez ludzi czy wpływ muzyki na długość faz NREM i REM oraz jakość snu. Projekty oceniało trzyosobowe jury w składzie: Sławomir Strzelecki – starosta milicki, Renata Korzeniowska – wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Miliczu, Agnieszka Ochowicz – nauczycielka Zespołu Szkół w Miliczu.

Zwyciężyła grupa Biologiczna 2, która zaprezentowała projekt „Wpływ allomonów i związków allelopacyjnych, występujących w naturze na hamowanie wzrostu i rozwoju chwastów”. Triumfatorzy awansowali tym samym do regionalnego etapu zmagania.



– Z ogromnym podziwem i zainteresowaniem oglądałem te wspaniałe prezentacje. Trudno było wybrać najlepszy projekt ze względu na fakt, że każda praca została przygotowana z wielką starannością, zaangażowaniem, pomysłem i przede wszystkim z ogromną wiedzą uczniów. Dla nas każdy jest zwycięzcą, dlatego dla wszystkich uczestników projektu Starostwo Powiatowe w Miliczu w ramach dodatkowej nagrody dofinansuje wycieczkę. Zwycięskiej grupie serdecznie gratuluje i życzy powodzenia w regionalnym etapie zmagania – skomentował starosta Sławomir Strzelecki.

Na zakończenie szkolnego festiwalu wysłuchano wykładów przygotowanych przez przedstawicieli Politechniki Wrocławskiej – „Skalowanie w przyrodzie. O konsekwencjach rozmiaru”, „Jak dbać o oczy i wzrok w czasach nauczania zdalnego” i „Metody monitorowania sygnałów biomedycznych, stosowane w intensywnej terapii pacjentów neurochirurgicznych”.

Program „E (x) plory” jest flagowym przedsięwzięciem Fundacji Zaawansowanych Technologii, łączy młodych naukowców i autorytety naukowe, start-upy oraz duże przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe i instytucje publiczne, media ogólnopolskie i regionalne, szkoły, edukatorów i najlepsze uczelnie wyższe, duże miasta i małe miejscowości. To największa w Polsce inicjatywa wspierająca utalentowaną młodzież w realizacji innowacyjnych projektów naukowych oraz promująca ich osiągnięcia na arenie międzynarodowej. Od 2012 roku odkrywa naukowe talenty. W tym czasie udało się stworzyć społeczność ponad 2400 młodych naukowców, którzy zgłosili do konkursu prawie 1500 projektów naukowych. W dziewięciu edycjach odbyło się 59 wydarzeń dla pasjonatów innowacji i technologii. Wzięło w nich udział około 40 tysięcy osób. O wyborze najlepszych pomysłów decydowało już ponad 135 jurorów. Program jest stale wspierany przez blisko stu partnerów.

(FENIX)

ZAGROŻENIA

Ostrzeżenie przed ptasią grypą

Wojewoda dolnośląski wydał rozporządzenie w sprawie rozprzestrzeniania się wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI). W związku z zantowaniem poważnych ognisk tej choroby wprowadzono obostrzenia na terenie trzech powiatów – trzebnickiego, milickiego i bolesławskiego.

– W obszarach szczególnie narażonych na ryzyko wprowadzenia wirusów wysoce zjadliwej grypy ptaków do gospodarstwa – obszarach wysokiego ryzyka nakazuje się utrzymywanie drobiu w zamknięciu. Zakazuje się utrzymywania kaczek i gęsi razem z innymi gatunkami drobiu, gromadzenia drobiu i innych ptaków żyjących w niewoli na targach, pokazach, wystawach i imprezach kulturalnych – czytamy w rozporządzeniu wojewody.

Przypomina się wszystkim hodowcom (szczególnie posiadającym gospodar-



stwa położone w pobliżu zbiorników wodnych), że z uwagi na występujące zagrożenie zakażenia drobiu wirusem ze strony dzikiego ptactwa powinni zachowywać szczególną ostrożność i stosować środki bioasekuracji, minimalizujące ryzyko przeniesienia choroby do gospodarstw. Należy między innymi zabezpieczyć budynki, paszę przed dostępem dzikich zwierząt, stosować w gospodarstwie

odzież i obuwie ochronne oraz używać maty dezynfekcyjne.

Pamiętajmy, że zgodnie z prawem hodowcy powinni zgłaszać do odpowiednich osób i instytucji (lekarz weterynarii prywatnej praktyki, powiatowy lekarz weterynarii, wójt / burmistrz / prezydent miasta) każde podejrzenie wystąpienia choroby zakaźnej u drobiu.

OPRAC. (FENIX)

Zimowe Animacje dla dzieci

Jesteście gotowi na moc zabaw i atrakcji?
Zabierzcie ze sobą dużo siły!

08.12.2021 - Wąbnice
09.12.2021 - Czarnogoźdźce
15.12.2021 - Pierścina
16.12.2021 - Żeleźniki

godz. 16:30 - 18:30
Zapraszamy świątecznie!

cets KROŚNICE

WARSZTATY

reprodukcyjne

03.12.2021 17:00	ŁAZY ozdoby świąteczne
09.12.2021 17:00	DZIEWIĘTLIN lampiony świąteczne
10.12.2021 17:00	CZARNOGOŹDZICE lampiony świąteczne
10.12.2021 18:00	KROŚNICE stroiki świąteczne
14.12.2021 17:00	ŁĘDZINA lampiony świąteczne

OPŁATA: wysokość w poście

cets KROŚNICE

PLYWANIE

Kolejne sukcesy na basenie



Reprezentanci sekcji Black Aqua UKS Krośnica Przystań ponownie pokazali wielką klasę. Z Zimowych Mistrzostw Dolnego Śląska w Nowej Rudzie przywieźli cały wór medali. Jeden z czołowych pływaków w ekipie, Marcin Maryjowski, wciąż odczuwał jednak głód zwycięstw, więc na deser udał się do Kalisza, gdzie również spisał się znakomicie.

Zmagania w Nowej Rudzie krośniczanie zakończyli z dorobkiem 26 medali, z czego aż 18 było z najcenniejszego kruszcu. Solidnie przyczyniła się do tego Ewa Sujka, która cztery razy triumfowała – na 50 i 100 m stylem dowolnym oraz na 100 i 200 m stylem grzbietowym. Ponadto została najlepszą zawodniczką w kategorii wiekowej 12 lat.

Tyle samo złotych krążków wywalczyła Patrycja Giewiada, zwyciężając na 50, 100 i 200 m stylem dowolnym oraz na 400 m stylem zmiennym. Dorzuciła do tego jeszcze srebro na 200 m stylem

zmiennym. Mimo tak dobrych wyników zajęła drugą lokatę w klasyfikacji 14-latek, ustępując tylko pływaczce z Wrocławia, która wygrała z niewielką przewagą punktową.

W rankingu 12-letnich zawodniczek trzecie miejsce przypadło Zofii Kamińskiej, która była bezkonkurencyjna na 400 m stylem dowolnym. Z kolei Barbara Zakrzewska triumfowała na 200 m stylem motylkowym i na 400 m stylem zmiennym. Kinga Filipiak była pierwsza na 200 m stylem klasycznym oraz trzecia na 200 m stylem grzbietowym, a Aleksandra Bocheńska wygrała wyścig na 200 m stylem zmiennym i uplasowała się na trzeciej pozycji na 800 m stylem dowolnym. Trzy razy na podium stanęła Natalia Zakrzewska, zdobywając srebro na 100 m stylem motylkowym oraz brąz na 50 i 200 m stylem motylkowym.

W rywalizacji 12-latków dominował Marcin Maryjowski. Na miano najlepszego zawodnika tej kategorii wiekowej zapracował trzema złotymi medalami – za 50

i 100 m stylem dowolnym oraz na 200 m stylem zmiennym. Dorzucił do nich srebro na 100 m stylem motylkowym. Kajetan Matusiak był drugi na 100 m stylem klasycznym.

Dwa razy na najwyższym stopniu podium stanęła sztafeta w składzie: E. Sujka, Z. Kamińska, M. Maryjowski i K. Matusiak – na 4x50 m stylem dowolnym oraz stylem zmiennym. W klasyfikacji medalowej kategorii 12 lat krośniczanie nie mieli sobie równych.

Nazajutrz po zawodach na Dolnym Śląsku M. Maryjowski wybrał się do Wielkopolski, by rywalizować w IV Mityngu Pływackim o Puchar Prezydenta Miasta Kalisza. Tam wywalczył cztery złote medale. Nasz pływak triumfował trzy razy na dystansie 50 m – stylem dowolnym, grzbietowym i motylkowym – oraz na 100 m stylem zmiennym. Dodatkowo reprezentant krośnickiego klubu odebrał nagrodę dla najlepszego zawodnika w kat. 12 lat.

(MS)

SIATKÓWKA

Miliczanki zdominowały grupę

Siatkarki UKS Dwójka Milicz rywalizują w Dolnośląskiej Lidze Młodzi- czek. W niedawno zakończonej fazie grupowej spisały się znakomicie i – przegrywając zaledwie jeden set w sześciu potyczkach – pewnie awansowały do ćwierćfinału.

W grupie nasz zespół walczył z MKS-em Rokita Brzeg Dolny, UKS-em Korol Wrocław oraz MKS-em IgnierHome Volley Świdnica II. Pierwsze starcia miliczanki stoczyły 14 listopada w Świdnicy. Najpierw ograły wrocławianki 2: 0, w obu setach zwyciężając do 13, a potem nie dały żadnych szans gospodyniom, pokonując je 25: 4 i 25: 9. Na podkreślenie zasługuje świetna postawa w obronie.

Na drugą odsłonę zmagani nasze siatkarki udały się do Wrocławia, gdzie musiały sobie radzić w osłabionym składzie, w efekcie czego grały w nieco eksperymentalnym ustawieniu. Miejscowe wykorzy-



FOT. UKS Dwójka Milicz

stały ten fakt, nawiązały równorzędną walkę i wygrały pierwszą partię do 23. Jednak kolejne dwa sety (wygrane do 15 i do 9) należały już do Dwójki. W drugim pojedynku, z drużyną z Brzegu z Dolnego, po zacietej walce miliczanki zwyciężyły 2: 0 (25: 18, 28: 26).

Ostatnia tura grupowej rywalizacji odbyła się w Miliczu. Rywalki z Brzegu Dolnego ponownie wysoko zawiesiły

poprzeczkę, ale i tym razem dziewczęta z Dwójki były lepsze, wygrywając w dwóch partiach do 16 i do 21. Z kolei w ostatnim meczu milicki team odprawił z kwitkiem ekipę ze Świdnicy (25: 11, 25: 8) i tym samym z pierwszego miejsca awansował do kolejnej fazy, w której zmierzy się z ekipą z Miękinii oraz dwoma zespołami z Wrocławia.

(MS)

PIŁKA NOŻNA HALOWA

Dziesięć trafień Dawida Bąka



FOT. Archiwum

W drugiej kolejce piłkarskiej ligi halowej w Krośnicach padło sporo goli. Zazwyczaj rozbijało się to na kilku strzelców w danym meczu, ale nie w przypadku Dawida Bąka, który znowu trafił do siatki raz za razem.

Pierwsze starcie było bardzo wyrównane. Po remisie 3: 3 w pierwszej odsłonie ostatecznie EKS pokonał Tiki Takę 7: 6. Dla zwycięskiej ekipy po dwa razy trafiali Jakub Michalak, Mateusz Babiarz i Kamil Szewczyk, zaś najlepszym strzelcem ich rywali okazał się Wojciech Naciewicz, który zanotował hat tricka.

Dzёмki Emu Matejko rozgromiły Olimpię KPzB 18: 5. Aż 10 razy piłkę do siatki pakował D. Bąk, który potwier-

dził dobrą dyspozycję sprzed tygodnia. Qmple zdołali odmienić losy meczu z Igloo i, przegrywając 1: 2 do przerwy, na koniec cieszyli się z wygranej 4: 2. Po dwie bramki zdobyli Damian Baziuk i Antoni Okrutnik.

Przyjaciele z Boiska ograli Koronę Bogdaj 12: 3. Cztery trafienia zaliczył Marcin Sobiński, a po hat tricku dorzucili Jakub Wojciechowski i Dariusz Śląski.

Ekipa Golden Team zwyciężyła 6: 4 w trudnym boju z Middlesbrough. Hat trick Kacpra Głowienkowskiego nie wystarczył wobec dwóch goli Piotra Moźdzrecha oraz pojedynczych trafień Adriana Puchaly, Macieją Bachtę, Tomasza Sitka i Dawida Wołkowskiego.

(MS)

SIATKÓWKA

Faworyt nie dał szans miliczantom



Siatkarze MUKS Ziemia Milicka w sobotę podejmowali zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Nasza drużyna musiała uznać wyższość rywali, którzy wygrali szybko i przekonująco w trzech setach.

W początkowych fragmentach starcie było dość wyrównane. Przyjezdni wprawdzie utrzymywali lekkie prowadzenie, ale nic nie zwiastowało pogromu, jaki nastąpił w dalszej części. Kilka zdobytych punktów z rzędu w końcówce pozwoliło gościom na zamknięcie seta z wynikiem 25: 17.

Od tego momentu miejscowa ekipa jakby się pogubiła, zaś przeciwnicy po-

szli za ciosem. Parę piłek miliczanie oddali po prostu za darmo. Jelczańskie Lwy natomiast starały się wybronić nawet najgroźniejsze ataki. To poskutkowało wysoką przewagą przyjezdnych i widoczną frustracją gospodarzy, co wydaje się zrozumiałe w obliczu porażki do 10.

Trzecia partia stanowiła w zasadzie kontynuację poprzedniej. Goście dalej domino- wali, a miliczanie nie zdołali się pozbierać. W efekcie – po przegranej 13: 25 – dobra passa naszych siatkarzy została przerwana zimnym prysznicem, który sprawiła im faworyzowana ekipa.

(MS)

SALON MEBLOWY

BLACK RED WHITE

MEBLE RZAŚA

PON. - PT. 9⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 9⁰⁰-14⁰⁰

MILICZ - ul. Osadnicza 10 ☎ 71 383 16 00

WYWIAD

Ambitny beniaminek z Sułowa

Po rundzie jesiennej, z dodatkowym meczem rewanżowym, przesuniętym z wiosny, Barycz Sułów usadowiła się na czwartej pozycji w tabeli IV ligi. O spełnieniu przedsezonowych założeń i o grze piłkarzy sułowskiego zespołu z trenerem Dominikiem Piotrowskim rozmawiał Maciej Sierszulski.

W naszych wcześniejszych rozmowach często wspominał Pan, że celem drużyny jest utrzymanie. Z pewnością mierzyliście też w konkretną lokatę. Czy aktualna pozycja – tuż za podium – jest satysfakcjonująca?

– Z wiceprezesem Dominikiem Trzeciakiem ustaliłem osiągnięcie pozycji nad strefą spadkową. Jako trener podszedłem do tego ambitnie. Nie postawiłem celu dla drużyny, a bardziej dla siebie, myśląc o zajęciu pozycji w czołowej szóstce. I to się udało. Jeśli zaś chodzi o zespół, to do każdego meczu podchodziliśmy tak samo. Niezależnie od tego, czy był to Dzierżoniów, Strzegom, czy Piast Żmigród w pucharze, zawsze byliśmy nastawieni na wygraną, aby w tabeli uzyskać jak najwyższe miejsce – taki był cel.

A jeśli chodzi o styl, w jakim to osiągnięto? Czy wszystkie elementy w taktyce funkcjonowały, jak należy?

– Zawsze jest coś do poprawy i teraz mamy czas, aby to przeanalizować

i jak najlepiej przygotować się do starć rewanżowych. Na pewno mamy pewne braki w defensywie i na tym trzeba będzie się skupić. Graliśmy też w różnych ustawieniach, m. in. 5-4-1 czy 4-4-2. Ogólnie jestem zadowolony z wyników drużyny, ale na pewno istnieje pewna rezerwa, którą trzeba będzie wydobyć z piłkarzy.

O najsłabszym punkcie zatem już Pan nadmieniał. Jaki jest więc największy atut Baryczy Sułów? Co najbardziej pozytywnie wyróżnia Pana team na tle innych zespołów IV ligi?

– Jesteśmy zespołem, który w każdym meczu, bez względu na to, z kim rywalizujemy, chce grać w piłkę. Staraliśmy się, by w naszej grze było jak najmniej przypadku. Dobrze radzimy sobie w grze bocznymi sektorami, sporo korzyści mamy po dograniach piłki w pole karne właśnie z boków boiska. Po ostatnim meczu miałem pretensje do zawodników, ponieważ nie funkcjonowało to najlepiej, zapomnieliśmy, jakie są nasze mocne strony. Uważam też, że w przekroju rundy dobrze spisywaliśmy się w szybkim ataku, ale zawsze jest coś do poprawy.

Przyglądając się statystykom, łatwo dostrzec, że sułowianie lepiej spisywali się na wyjazdach, notując pięć zwycięstw i tylko dwie porażki w ośmiu spotkaniach. Czy można rzec, że gra



czce Baryczy przedłożyli napsucie krwi kibicom przeciwnika nad dobrą postawę na własnym obiekcie?

– Można powiedzieć, że my napsuliśmy krwi naszym kibicom, u siebie. To jest dobre pytanie, bo nie wiem, czy znam na nie odpowiedź. Myślę, iż przeciwnicy wiedzieli, że kiedy przyjeżdżaliśmy do nich, to nie czekała ich lekka przeprawa. U siebie natomiast liczyliśmy na więcej. Trzeba powiedzieć, że w kilku meczach zawiedliśmy, czy to z Bielawianką, czy z Oleśnicą. Wynik jest fajny, ale kilka

widać walkę i gdy przyjemnie patrzy się na naszą grę.

Wiem, że nie lubi Pan wyróżniać poszczególnych zawodników, ale o jedną kwestię muszę spytać. Obserwując mecze, zauważyłem, że bramkarz Filip Koczorowski prezentuje naprawdę wysoki poziom. Czy nie jest tak, że – mając świadomość posiadania niezłej klasy gólkpera – obrona zaczyna lekko odpuszczać z nadzieją, że stojący między słupkami i tak sobie poradzi?

– Filip nieraz ratował nam skórę. Nawet jeśli czasem przytrafi mu się

się, że Filip jest z nami, gdyż stanowi mocny punkt zespołu nieprzerwanie od czasów, gdy zespół Baryczy grał jeszcze w klasie B. Wierzę, że w rundzie wiosennej również stanie na wysokości zadania.

Bramkarza zatem Pan nie szuka. A czy może Pan ujawnić, jakie pozycje mają ulec wzmocnieniu przed wiosną?

– Do spotkania z prezesem dopiero dojdzie. Będziemy analizować zespół, grę poszczególnych zawodników i moją pracę. Dla mnie najważniejsze jest, by utrzymać obecną kadre. Oczywiście zmiany w drużynie nastąpią, ale na pewno nie chcę przesadzać, bo dokonanie ośmiu czy sześciu rozsad nie przyniosłoby niczego dobrego. Musimy poszukać wzmocnień w defensywie, to mówię otwarcie i moi podopieczni też wiedzą, że tu występuje mały problem. Myślę, że dwie lub trzy osoby do nas dołączą, ale muszą to być gracze z jakością, którzy zwiększą jeszcze rywalizację w zespole na kilku pozycjach, m. in. w defensywie.

Na koniec proszę wybrać jedno słowo, które najbardziej kojarzy się z Baryczą Sułów.



punktów oddaliśmy zbyt łatwo na własnym boisku.

Chciałbym też odnieść się do dwóch najtrudniejszych meczów na waszym obiekcie, czyli starć z Lechią Dzierżoniów w przedostatniej kolejce oraz pucharowego boju z Piastem Żmigród. Oba pojedynki charakteryzowała walka do samego końca i naprawdę niewiele zabrakło, aby Barycz pokonała faworytów. Co Pan sądzi o postawie piłkarzy z najbardziej wymagającymi rywalami?

– Często słyszę, nawet od moich zawodników, że my bardziej mobilizujemy się na czołówkę. Myślę, że dużą rolę odgrywa nastawienie mentalne zawodnika, ważne, by do każdego meczu podchodzić z takim nastawieniem jak właśnie do tych zespołów z górnej części tabeli czy z wyższej ligi. Moim zdaniem przegrane spotkanie z Piastem Żmigród było naszym najlepszym w tej rundzie. Mogę przegrać mecz, ale właśnie w taki sposób, gdy niewiele brakuje, gdy

błąd, to nie mogę mieć do niego pretensji, bo wiele razy nam pomógł, sporo wybronił, po to zresztą jest. Trudno jednak mi ocenić, czy dobra dyspozycja Filipa wpływa na rozluźnienie w szybkich defensywy. Chłopaki z drużyny ufają mu, ma również moje pełne zaufanie. W grze defensywnej całego zespołu jest jeszcze sporo do poprawy i mam tego świadomość. Cieszę

– Jedno słowo na pewno bardzo ciężko wybrać, ponieważ Barycz to nie tylko zawodnicy pierwszego zespołu i trener. Barycz Sułów to również osoby zarządzające klubem, grupy młodzieżowe, sponsorzy i oczywiście kibice, których pozazdrościć nam mogą kluby z wyższych lig. Wszystkim nam zależy, by klub się rozwijał, idziemy w jednym kierunku.

